

POSTANOWIENIE

9 kwietnia 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Krajewski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 9 kwietnia 2026 r. w Warszawie
zażalenia A.W.

na wyrok Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z 6 marca 2025 r., III Ca 281/24,
wydany w sprawie ze skargi miasta N.

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem
Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z 11 października 2023 r. III Ca 56/23,
wydanego w sprawie

z powództwa E.W. przeciwko miastu N.

o zapłatę,

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 4 października 2022 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu zasądził od miasta N. na rzecz E.W. 5200 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 14 października 2016 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II) oraz orzekł o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych (pkt III-IV).

Wyrokiem z 11 października 2023 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu oddalił apelację pozwanego od ww. wyroku.

W dniu 18 marca 2024 r. pozwany wniósł skargę o wznowienie postępowania zakończonego wymienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu, wskazując, że w sprawie wystąpiła nieważność postępowania wobec śmierci powódki E.W. 25 grudnia 2020 r.

Wyrokiem z 6 marca 2025 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z 11 października 2023 r. oraz wyrok Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z 4 października 2022 r., znosząc postępowanie przed wymienionymi sądami poczynszy od 25 grudnia 2020 r., i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Nowym Sączu do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania w instancji odwoławczej oraz o zgłoszonym w skardze wniosku restytucyjnym.

Sąd Okręgowy wskazał, że E.W. zmarła 25 grudnia 2020 r., a zatem nie miała zdolności sądowej ani w chwili zamknięcia rozprawy przed Sądem Rejonowym i wydania wyroku przez ten Sąd, ani w toku postępowania odwoławczego. Wyjaśnił, że Sądy *meriti* nie miały wiedzy z urzędu o śmierci powódki. O śmierci E.W. nie zawiadomił tych Sądów również – działający jako pełnomocnik E.W. – jej syn A.W.

Sąd Okręgowy podkreślił, że śmierć osoby fizycznej w trakcie procesu stanowi przeszkodę w jego kontynuowaniu i w przypadku, gdy – jak ma to miejsce w sprawie niniejszej – przedmiotem procesu są prawa i obowiązki, które przechodzą na następców prawnych, musi nastąpić zawieszenie postępowania (art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c.). Niezawieszenie postępowania i jego kontynuowanie po utracie zdolności sądowej przez stronę, bez wstąpienia w jej miejsce następców prawnych, powoduje nieważność postępowania. Sąd Okręgowy wywiódł również, że sytuacji nie sanowała w żaden sposób aktywność ustanowionego przez powódkę pełnomocnika, umocowanie to bowiem w chwili śmierci strony wygasło (art. 96 k.p.c.).

Sąd Okręgowy uznał, że postępowanie w sprawie dotknięte było nieważnością od 25 grudnia 2020 r., o czym przesądza art. 379 pkt 2 k.p.c. Co więcej, ustalenie to obligowało Sąd Okręgowy do uwzględnienia skargi o wznowienie postępowania wniesionej przez pozwanego. Jednocześnie Sąd

Okręgowy wyjaśnił, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien zawiesić postępowanie w sprawie na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c., podjąć postępowanie z udziałem następców prawnych zmarłej i na podstawie całości materiału zgromadzonego w sprawie wydać merytoryczne rozstrzygnięcie oraz rozpoznać wniosek restytucyjny pozwanego.

Syn zmarłej powódki A.W. wniósł zażalenie na wyrok Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z 6 marca 2025 r., zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że Sądowi brakowało wiedzy co do śmierci powódki, również z tego powodu, iż syn E.W. nie powiadomił Sądu o jej śmierci, a także pominięciu, że po śmierci powódki Sąd Rejonowy w Nowym Sączu podjął postępowanie I C 789/19, w którym A.W. uczestniczył już w charakterze następcy prawnego. Skarżący podniósł również, że błędna ocena stanu faktycznego przez Sąd Okręgowy, w szczególności przyjęcie, iż Sąd Rejonowy podjął postępowanie bez wstąpienia – na miejsce zmarłej powódki – jej następcy prawnego A.W., spowodowała niewłaściwe zastosowanie art. 379 pkt 2 k.p.c. Wniósł o zmianę lub uchylenie zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zażalenie do Sądu Najwyższego na kasatoryjne orzeczenie sądu odwoławczego (art. 394¹ § 1¹ k.p.c.) służy weryfikacji, czy orzeczenie zostało prawidłowo oparte na jednej z przewidzianych prawem przesłanek, a więc, czy przywołana przez sąd drugiej instancji przyczyna uchylenia odpowiada podstawie określonej w ustawie i czy rzeczywiście wystąpiła ona w sprawie. W postępowaniu zażaleniowym Sąd Najwyższy nie ocenia natomiast prawidłowości stanowiska merytorycznego sądu drugiej instancji ani prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego innych niż te, które stały się podstawą zastosowania art. 386 § 2 lub 4 k.p.c. Gdy podstawą wydania wyroku kasatoryjnego była nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji, rolą Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu zażalenia jest wyłącznie weryfikacja, czy stan nieważności rzeczywiście zaistniał.

W niniejszej sprawie podstawę orzeczenia kasatoryjnego stanowiła przesłanka określona w art. 386 § 2 w zw. z art. 379 pkt 2 k.p.c. Drugi z wymienionych przepisów nakazuje uznać za nieważne postępowanie, jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany.

Skarżący w zażaleniu zmierza zaś do wykazania, że ani w toku postępowania przed Sądem Rejonowym, ani w toku postępowania apelacyjnego nie wystąpiła nieważność postępowania, a w konsekwencji nie było podstaw do wznowienia postępowania przed Sądem Okręgowym oraz wydania przez ten Sąd orzeczenia kasatoryjnego. W ocenie skarżącego fakt, że E.W. zmarła 25 grudnia 2020 r., a zatem przed rozstrzygnięciem sprawy przez Sąd pierwszej instancji, pozostaje bez wpływu na dopuszczalność dalszego prowadzenia procesu przed Sądem Rejonowym po tej dacie, jak i prowadzenia postępowania odwoławczego, ponieważ w sprawie udział brał jej następca prawny.

Przypomnieć należy, że stronie procesu, która jest osobą fizyczną, zdolność sądowa, co do zasady, przysługuje od chwili narodzin do chwili śmierci. Brak takiej zdolności oznacza zaś niemożność występowania w sprawie w charakterze strony.

Brak zdolności sądowej strony procesu jako przyczyna nieważności postępowania (w odróżnieniu od innych uchybień procesowych, co do których, aby mogły stanowić skuteczną podstawę zaskarżenia, strona musi wykazać, że miały wpływ na treść wyroku) ma charakter bezwzględny. Co więcej, ewentualna niewiedza sądu rozpoznającego sprawę lub niewiedza przeciwnika o śmierci drugiej strony procesu, jak również przyczyna takiej niewiedzy, pozostają bez znaczenia dla stwierdzenia nieważności postępowania. Kategoryczny sposób sformułowania art. 386 § 2 k.p.c., mającego zastosowanie w przypadku wystąpienia jednej z przyczyn ujętych w art. 379 k.p.c., rodzi konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku, zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Śmierć strony postępowania powoduje na gruncie prawa cywilnego materialnego utratę przez nią zdolności prawnej, a na gruncie postępowania utratę zdolności sądowej. Jeśli jednak sprawa dotyczy praw i obowiązków, które jako należące do spadku po zmarłym przeszłyby – gdyby istniały – na następców prawnych strony, to postępowanie w sprawie w związku ze śmiercią strony należy zawiesić w oczekiwaniu na ustalenie jej następców i w celu stworzenia im warunków do wzięcia udziału w postępowaniu, które – od chwili śmierci poprzednika – dotyczy ostatecznie ich praw i obowiązków (art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c.). Odwołanie się przez ustawodawcę do potrzeby zawieszenia w takim przypadku postępowania wynika z tego, że daje on priorytet zasadzie, w świetle której osoba zainteresowana postępowaniem powinna mieć możliwość aktywnego w nim udziału i obrony swych praw, nad zasadą sprawności postępowania (postanowienie SN z 7 września 2018 r., III CZ 34/18).

Jednocześnie podkreślić należy, że wprowadzie następstwo procesowe może stanowić skutek następstwa prawnego, niemniej jednak sama relacja syn-matka (tak jak w okolicznościach niniejszej sprawy) nie jest wystarczająca do przyjęcia, iż tego rodzaju następstwo wystąpiło. Podobnie nie wystarcza do przyjęcia, że A.W. wstąpił do procesu przeciwko miastu N. w charakterze strony w miejsce E.W. to, że Sąd Rejonowy dopuścił go do czynności w sprawie I C 789/19 zaraz po śmierci powódki i kontynuował postępowanie w sprawie. W końcu należy wskazać, że na nieporozumieniu opiera się wywód skarżącego co do podjęcia postępowania w sprawie I C 789/19 z jego udziałem jako następcą prawnym E.W. po śmierci powódki. Z akt sprawy I C 789/19 jednoznacznie bowiem wynika, że nie wydano ani postanowienia o zawieszeniu postępowania na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c., ani tym bardziej postanowienia o jego podjęciu z udziałem skarżącego. Jedynie dodatkowo należy wskazać, że gdyby w sprawie faktycznie doszło do podjęcia postępowania z udziałem A.W. jako następcy procesowego E.W., to znalazłoby to odzwierciedlenie w treści wyroku wydanego 4 października 2022 r. Tymczasem ww. wyrok został wydany w sprawie „z powództwa E.W.”, a nie „z powództwa A.W.”.

Tym samym zarzuty podniesione przez A.W. w zażaleniu nie mogły doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku. Jego skuteczne zakwestionowanie

wymagało wykazania, że doszło do naruszenia art. 386 § 2 k.p.c., co jednak nie nastąpiło.

Z tej przyczyny zażalenie podlegało oddaleniu na podstawie art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c.

Marcin Krajewski

(E.M.)

[a.ł]